№ 11. Poniedziałek 15. Stycznia 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 15. stycznia. Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Karol Ludwik z powrotem do Lwowa, wyjechać miał dziś rano z Wiédnia na noc do Krakowa. W dalszej podróży przybywa nazajutrz d. 16. na obiad do JJ. cesarzew. MM. Arcyksięstwa Rainerów w Bochni; d. 17. oczekiwany jest w Rzeszowie ze śniadaniem, a w Przemyślu pod wieczór z obiadem, gdzie i nocleg przypada. We czwartek d. 18. będzie Lwów mieć zaszczyt witać przybycie Jego Cesarzewiczowskiej Mości.

Wiédeń, 8. stycznia. C. k. ministeryum finansów porozumiało się z ministeryum spraw wewnętrznych względem wystawiania winkulowanych obligacyi długu państwa na rzecz gmin, stowarzyszeń, korporacyi, klasztorów, zakładów, funduszów, probostw, kościołów, szkół itd. za ich wpłaty tytułem pożyczki narodowej — w sposób następujący: Przyjęto za regułę, by stronom tym wystawiać obligacye długu państwa na imię subskrybenta a nie okaziciela. W razie, gdyby strony miały co przeciw temu, mogą za pośrednictwem władz tutelarnych starać się o winkulacyę obligacyi długu państwa brzmiących na imię i rzecz subskrybentów, i tylko przy subskrypcyach na pożyczkę przez gminy lub stowarzyszenia należy rozróżnić, czyli subskrypcya ta zasadza się całkiem lub tylko częściowo na wyrażonym liczbami udziale w pożyczce dobrowolnej ze strony członków gminy lub stowarzyszeń, lub też poimiennego wyszczególnienia dobrowolnych subskrybentów wcale nie ma. W pierszym więc tylko przypadku mogą być wystawione obligacye na imię okaziciela w całej kwocie subskrypcyjnej, lub w części stósownej do szczególnych subskrypcyi dobrowolnych; w drugim zaś przypadku wystawić należy obligacye na imię gminy, a to bez względu na to, czyli gmina otrzymuje środki potrzebne do uiszczenia się z własnych swych dochodów bieżących, z przedaży lub zastawu gromadzkiego majątku swego, lub też w drodze rozłożenia na wszystkich członków do gminy należących. *(L. k. a.)*

(Dywidenda tegoroczne na akcye bankowe.)

Wiédeń, 9. stycznia. Odnośnie do ogłoszenia z d. 12. grudnia 1854, podaje dyrekcya austr. banku narodowego do wiadomości publicznej, że dywidendę za drugie półrocze 1854 wymierzono w kwocie pięćdziesięciu złr. w. b. za każdą akcyę bankową. — Ta kwota 50 złr. w. b. za akcyę może być podniesiona od d. 8. stycznia 1855 r. albo za wydane kupony, albo za stęplowanym według przepisów kwitem w tutejszej kasie akcyi. *(W. Z.)*

(Uroczystość poświęcenia fregaty „Radetzky.")

Wiédeń, 10. stycznia. Komitet centralny dla fregaty „Radetzky" w Tryeście podaje do wiadomości, że okręt ten, zbudowany jak wiadomo w znacznej części z dobrowolnych ofiar pod opieką Jego Cesarzew. Mości najdostojniejszego Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana, naczelnego komendanta marynarki, będzie na dniu 10go b. m. o 10tej godzinie zrana przy uroczystem nabożeństwie odprawionem na pokładzie pod przewodnictwem przewielebnego JMK. Biskupa Tryestu i Kapodistryi, wcielony do c. k. marynarki. — Jego Cesarzew. Mość raczył zezwolić zarazem, by tak w oznaczonym dniu po ukończeniu nabożeństwa, jako też przez dwa dni następne dozwalano publiczności od 9tej do 11tej zrana i od 2—4tej popołudniu zwiedzać fregatę „Radetzky"; wieczorem zaś tego samego uroczystego dnia, jeżli powietrze pozwoli na to, wyprawią znajdujące się w zatoce c. k. okręta wojenne i paropływy Lloydy iluminacyę i ognie sztuczne dla uświetnienia tej pięknej uroczystości.

Oprócz tego, jak donosi gazeta tryesteńska, odbędzie się na d. 10. wieczór u Jego Cesarzew. Mości najdostojniejszego Arcyksięcia i naczelnego komendanta marynarki świetny bal, na który zaproszono już bardzo wiele osób. *(Abbl. W. Z.)*

(Ustalenie OO. Jezuitów w Presburgu. — Ułaskawienia.)

Presburg, 6. stycznia. Uroczystość wprowadzenia wielebnych Ojców towarzystwa Jezusowego do kościoła, który niegdyś ich poprzednicy przez wiele lat posiadali, sprowadziła dzisiaj niemal większą połowę mieszkańców miasta do kościoła św. Zbawiciela.

Werona, 6. stycznia. Jego c. k. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 26. października z. r. pozwolić politycznemu emigrantowi *Rocco Brevi* z Bergamo powrócić do c. k. państw, który zostaje znowu przyjęty do stanu obywateli austryackiego państwa.

(Poświęcenie fregatę „Radetzky.")

Tryest, 10. stycznia. Uroczystość poświęcenia fregaty „Radetzky" obchodzoro w zatoce wśród radośnego udziału ludności w obec Ich cesarzew. MM. najdostojniejszych Arcyksiążąt Maxymiliana i Karola Ludwika przy najpiękniejszej pogodzie. *(L. k. a.)*

Anglia.

(Wyjątek z listu królowej Wiktoryi do sekretarza wojny.)

Londyn, 4. stycznia. Korespondent dziennika *Morning Post* w Bałakławie przysłał wyjątek z własnoręcznego listu Jej Mości Królowej do sekretarza wojny. List ten datowany z Windsoru, jest następującej treści:

„Proś pan z łaski swojej panią Herbert w Mojem imieniu, by udzielała mi częściej raportów pani Nightingale lub pani Bracebridge, gdyż niedonoszą Mi żadnych szczegółów o ranionych, choć piszą bardzo wiele o oficerach z bojowiska; a przecież obchodzą Mię pierwsi naturalnie więcej, niż kogokolwiek. Niech też pani Herbert napisze do pani Nightingale i innych dam, by oświadczyły tym biednym ranionym i chorym żołnierzom, że nikt szczerzej niezajmuje się nimi, nikt więcej niepodziela ich cierpień, i nikt bardziej niepodziwia ich odwagi i waleczności, jak właśnie ich Królowa, która we dnie i w nocy myśli o swem kochanem wojsku, tak samo jak i Książe. Proś pan panią Herbert, by oświadczyła te wyrazy Moje owym damom, bo ja wiem, że ci dzielni ludzie cenią bardzo nasze sympatye. Wiktorya." *(W. Z.)*

(Medal na pamiątkę wyprawy Krymskiej. — Brak funduszu na amortyzacyę długu państwa.)

Londyn, 6. stycznia. *Gazetta* zawiera następujące jeneralne rozporządzenie komendanta *en chef*, viscounta Hardinge, datowane z dnia 15. grudnia 1854:

„Ponieważ Jej Mość Królowa raczyła rozkazać, ażeby wszystkim oficerom, podoficerom i szeregowcom armii Jej król. Mości, włącznie z królewską artyleryą, inżynierami, saperami i podkopnikami, którzy byli użyci w trudnej i świetnej wyprawie w Krymie, nadano medal z napisem: „*Crimea*" i z stosownem godłem, i żeby te medale prócz tego zaopatrzono w sprzążki, mające napis: „*Alma*" i „*Inkerman*", dla rozdania ich tym, którzy się w tych bitwach odznaczyli, życzy sobie komenderujący *General en chef*, ażeby ten dowód łaskawego uznania przez Jej król. Mość posługi wojska, zostającego pod rozkazami feldmarszałka lorda Raglana, ogłoszono armii w dziennym rozkazie Feldmarszałek lord Raglan jest wezwany przesłać spis imion tych, którzy na to zaszczytne odznaczenie sobie zasłużyli."

Następnie donosi *Gazetta*, że dla braku przewyżki w przychodach tego roku, niema żadnego funduszu na amortyzowanie długu państwa.

(Lord John Russel wyjechał do Paryża.)

Londyn, 9. stycznia. Wczoraj wyjechał lord John Russell do Paryża; małżonka jego towarzyszy mu. Słychać, że uzbrojenia mają nieustawać mimo układów. *(Zeit.)*

Francya.

(Monitor o nowem rozporządzeniu przytrzymania starych żołnierzy.)

Paryż, 8. stycznia. W wczorajszym *Monitorze* czytamy: Rząd postanowił, ażeby żołnierze kończący służbę z dniem 31. grudnia r. z. pozostali jeszcze tak długo w pułkach, dopokąd niezastąpią ich rekruci z klasy wieku 1854, to jest aż do przyszłej wiosny.

W czasie wojny, gdy terytoryum i niepodległość narodowa są zagrożone, obowiązany jest każdy obywatel kraju przyczyniać się do wspólnej obrony, w ówczas może rząd nietylko zatrzymać wysłużonych żołnierzy na nieoznaczony czas w pułkach, ale używa nawet

wszystkich zdolnych do boju mężów i zaciąga ich dla odparcia nieprzyjaciela do armii czynnej lub wciela do ruchomej gwardyi narodowej.

Jeźli zaś kraj prowadzi tylko częściową wojnę, w której tylko honor i sława narodu, nie zaś niepodległość kraju zachodzi, wówczas niepotrzebuje państwo używać ostatecznych środków i poprzestaje tylko na zatrzymaniu wysłużonych żołnierzy aż do przybycia nowych rekrutów, a jeźli niektórzy jeszcze dłużej będą musieli pozostać w pułkach, to los ten spotka tylko tych, którzy teraz znajduje się w obec nieprzyjaciela.

Rząd trzyma się w tej mierze ściśle ustawy rekrutacyjnej z roku 1832, której artykuł 30 upoważnia rząd w czasach wojennych: nieodsyłać wysłużonych żołnierzy tak długo do ojczyzny, dopokąd nowe kontyngensy nie nadejdą do przynależnych korpusów.

Ten artykuł z roku 1832 bywał już kilkakrotnie wykonywany w Algieryi i we Włoszech.

W tym roku postanowił Cesarz, ażeby ze względu na wojnę oryentalną użyto znowu tego środka.

Bez wątpienia jest ta zwłoka uwolnienia, jakkolwiek prawna i konieczna, nowym ciężarem, który dotyka znaczną liczbę żołnierzy. Ale Cesarz, gdy idzie o wojskowy honor i sławę Francyi, liczy na patryotyzm wszystkich i wié, że w Oryencie, równie jak w Afryce i we Francyi każdy będzie się ubiegać o to, by ponieść tę nową ofiarę dla ojczyzny. Dlatego też i kraj i Cesarz policzą armii za największą zasługę ten nowy dowód poświęcenia i wytrwałości." *(A. B. W. Z.)*

(Dekret cesarski pozwala ogłosić dekret papieski względem jubileuszu.)

Paryż, 7. stycznia. Zbiór ustaw ogłasza dekret cesarski z d. 23. grudnia, którym pozwolono ogłosić dekret papiezki z d. 1. sierpnia 1854 względem uroczystości powszechnego jubileusza. Z pozwolenia tego są jednak wykluczone „klauzule, formuły lub wyrazy, któreby się sprzeciwiały konstytucyi, ustawom państwa, tudzież przywilejom, swobodom i maxymom kościoła galikańskiego." *(Zeit.)*

Włochy.

(Dyskusya nad zniesieniem klasztorów rozpoczęta.)

Turyn, 9. stycznia. Izba deputowanych zaczyna dzisiaj dyskusyę w sprawie zniesienia klasztorów. Pogłoskę o mającem nastąpić przesileniu ministeryalnem mylnie ogłoszano. *(L. k. a.)*

(Zajście w Neapolu z OO. Jezuitami.)

Względem nieporozumienia, które zaszło w Neapolu między publiczną władzą i wielebnymi OO. Jezuitami, o którem donosiły dotychczas tylko bardzo podejźrzane dzienniki radykalne, donosi teraz *Indep. belge*, że przewielebny jenerał Ojciec Beckx udał się z Rzymu do Neapolu dla spiesznego załatwienia tej sprawy, co mu się nawet powiodło. Dziennik *Civitta Cattolica* jest znowu pozwolony w królestwie obojej Sycylii, a rząd chcąc okazać wielebnym Ojcom swoje zaufanie, poruczył im kierunek kolegium, które jeszcze dotychczas nie zostawało pod ich dozorem, mianowicie szkołę wojenną. *(Collegio della Nunziatella).* *(Abbld. W. Z.)*

Niemce.

(Nota Ministra pruskiego do pruskich ambasadorów w Londynie i Paryżu.)

Independance belge zawiera text noty przesłanej d. 19. grudnia ambasadorom pruskim w Londynie i Paryżu:

Berlin, 19. grudnia 1854.

Panie hrabio! Miałem już zaszczyt donieść W. Excel. telegrafem, że wieczór d. 16. b. m. zakomunikowali mi ambasadorowie Francyi, Anglii i Austryi urzędownie traktat, który rządy ich d. 2. grudnia w Wiedniu podpisali i wyrazili mi oraz według art. 6. tego traktatu życzenie, żeby Prusy do niego przystąpiły. Pospieszyłem przedłożyć to ważne uwiadomienie Jego Mości królowi, naszemu miłościwemu Panu. Jego Mość król ocenia zupełnie wysokie znaczenie tej komunikacyi, a zrobiwszy ją przedmiotem sumiennego rozbioru, powodował się szczerem życzeniem, o ile jego przekonanie i interes kraju jego na to pozwala, przyłączyć się do spólnego dzieła przywrócenia pokoju powszechnego na słusznych i trwałych podstawach.

Król widział z radością, że przywołano w pamięć protokoły Wiedeńskie. Jego Mość król uważa je ciągle za wyraz jednomyślności czterech mocarstw i przywięzuje szczególną wartość do wszystkiego, co może ustalić trwałość tej jednomyślności. Prusy nie wzięły wprawdzie udziału w wymianie not z sierpnia. Rząd Jego Mości króla sądził, że w obec powszechnego natenczas położenia nie mógł się w tym względzie wiązać żadnem zobowiązaniem; ale powtórne przedstawienia jego w Petersburgu, które nie pozostały bez skutku, dowodzą dostatecznie, że usiłował zabezpieczyć wartość praktyczną sformułowanym w Wiedniu gwarancyom wyjednawszy ich przyjęcie ze strony ces. rosyjskiego gabinetu.

Gdy przeto z jednej strony uzyskano już dyplomatyczne spółdziałanie Prus w usiłowaniach reszty mocarstw dla ustalenia podstawy powszechnego pokoju, dowodzą z drugiej strony także układy Prus z Austryą, że gabinet króla rozważywszy ważność interesów kompromitowanych przedłużeniem groźnego stanowiska Rosyi, zobowiązał się w obrębie granicy pewnych nastąpić mogących wypadków nawet aż do wojskowego spółdziałania.

We wszystkich tych względach istnieje już analogia stanowiska między Prusami i mocarstwy, które właśnie podpisały traktat z d. 2. grudnia, a król, nasz miłościwy Pan za nadto daleki jest od łudzenia się względem nie dających się obliczyć niebezpieczeństw, jakiemi dalsze srożenie się namiętności wojennych zagroziłoby całej Europie, by w interesie prędkiego i odpowiedniego pokoju i rzeczywistej równowagi, jaką ten pokój ma zabezpieczyć nie ustalić porozumienia nową stypulacyą, któraby powołana była wywrzeć w interesie pokoju wpływ zbawienny i stanowczy.

Król, nasz miłościwy Pan, zapatrując się z tego stanowiska na traktat z d. 2. grudnia i rad uznając, że zawiera żywioły wspomnionego rodzaju, znalazł jednak w większej części jego artykułów bardzo naturalną zresztą cechę szczególnego przeznaczenia, mianowicie porozumienia między Austryą i mocarstwy zachodniemi. Wynikałoby ztąd — a słuszność tej uwagi znajdzie pewnie stosowne ocenienie ze strony trzech mocarstw w zawarciu udział mających — że Prusy, by na wypadek przyłączyć się do powszechnej tendencyi tej negocyacyi i kilku jej szczególnych stypulacyi, nie są w położeniu przystąpić do zawartego już traktatu, lecz raczej w razie potrzebnym zawrzeć ze swojej strony podobną umowę.

W tym zamiarze i chcąc na przypadek jasno określić swe postanowienia widział się nasz miłościwy Pan spowodowanym zapytać się na nowo, jaka jest interpretacya czterech punktów, uchwalonych w sierpniu ze strony gabinetów Paryzkiego, Londyńskiego i Wiedeńskiego, przypomnianych z ich strony w traktacie, a teraz bezwarunkowo i w pierwotnej formie ze strony Rosyi przyjętych. Jest rzeczą widoczną, że interpretacya ta przeznaczona jest tworzyć, że tak rzekę, punkt centralny, w około którego krążą wszelkie usiłowania przywrócenia powszechnego pokoju i od którego, bądź są dyplomatycznego bądź wojskowego rodzaju, przybierać będą właściwy charakter.

Im więcej król, nasz miłościwy Pan, ocenia znaczenie kroku uczynionego ze strony gabinetów, które podpisały traktat grudniowy wzywając Prusy do przystąpienia, tem większą możemy mieć otuchę, że poufne komunikacye o interpretacyi czterech gwarancyi podadzą nam możność ocenienia doniosłości zobowiązań, jakiebyśmy przyjąć mogli.

Jego Mość król poleca panu tedy, mości hrabio, oświadczyć się w tej myśli w obec pana Drouin de Lhuys (lorda Clarendon) i nadać wyrazom Swoim ów charakter otwartości i zaufania, który jest najlepszą rękojmią szczerych chęci porozumienia się.

Przyjmij pan i t. d. *Manteuffel.*

(W. Z.)

Wyśledzono już złoczyńców, którzy włamali się do książęcych sklepień grobowych w Wajmarze. Należeli do bandy ukrywającej się w jednem z miasteczek niedaleko Wajmaru i ośmielili się wkrótce po spełnionej kradzieży przedawać złote galony w Erfurcie. To ich też wydało. *(Abbl. W. Z.)*

Księstwa Naddunajskie.

(Zmiana w konzulacie francuskim.)

Bukareszt, 16. (28.) grudnia. Francuzki konzul jeneralny, pan Poujade, został ztąd odwołany, a na jego miejsce mianowano pana Vcclars, dotychczas jeneralnego konzula cesarskiego w Tunecie. Ponieważ p. Poujade robi już przygotowania do odjazdu, przybędzie tu zapewne jeszcze w tym tygodniu pan Tastu, ces. francuski konzul z Jas, by kierować tymczasowo sprawami tutejszego konzulatu. *(W. Z.)*

Turcya.

(Poczta konstantynopolska. — Spisek Softów. — Degradacya Sulejmana Baszy. — Układy z Omerem Baszą. — Korpus turecki Krymski.)

Z Konstantynopola piszą do dziennika *Semaphore de Marseille* z dnia 25. grudnia, że niedawno odkryto nowy spisek Softów dla obalenia teraźniejszych ministrów. Naczelnik tych Softów zeznał jednak podczas śledztwa, że zawiązali spisek z własnego popędu. Porta mianowała komisyą kryminalną dla indagowania sprzysiężonych i tych wszystkich, którzy-by się przeciw tanzymatowi opierali.

Komisya wojskowa w Konstantynopolu skazała dnia 23. grudnia tureckich dowódzców Sulejmana Baszę i Haleta Beja za tchórzliwość i nikczemną ucieczkę z bojowiska pod Bałakławą na degradacyę i na siedmioletną karę na galerach. Zaraz po ogłoszeniu wyroku wysłano ich paropływem na wyspę cypryjską, gdzie karę swoją mają odbywać.

Następująca korespondencya z *Konstantynopola* z 25. grudnia zawiera się w *Daily News*, dzienniku mającym od niejakiego czasu bliższą styczność z ministeryum:

„Jenerał Canrobert i lord Raglan wezwali Portę, ażeby Omer Basza przybył osobiście z posiłkami do Krymu dla zagrożenia prawemu skrzydłu armii rosyjskiej. Porta przystała na to bez namysłu, i wydała Serdarowi potrzebne rozkazy. Nad wszelkie jednak spodziewania wniósł Omer Basza opór przeciw tym rozkazom rządowym i dowodził: że otrzymał niepełnne z obozu sprzymierzonych wiadomości o krytycznem położeniu armii francuskiej i angielskiej, i że z największą przykrością przyszło-by mu brać udział w wyprawie rokującej jak najgorzej, a w końcu upraszał o pozwolenie stawienia się w Konstantynopolu dla naradzenia się w tej mierze z wielkim wezyrem. Po otrzymaniu tego niesłychanego oświadczenia zwołano natychmiast wielką radę, na której jednozgodnie uchwalono rozkaz dla naczelnego wodza wojsk tureckich, by z kontyngensem swoim stanął niezwłocznie pod Sebastopolem, i tam zdanie swoje wyłożył

naczelnikom armii sprzymierzonych, zwłaszcza że Porta nie może już odstąpić od postanowienia powziętego w porozumieniu ze swymi sprzymierzeńcami. Ścisły ten rozkaz posłano Omerowi Baszy, i spodziewać się, że sprawa pomieniona na tem się już zakończy."

Według doniesień dziennika *Patrie* składać się będzie korpus turecki pod bezpośrednią wodzą Omera Baszy w Krymie z 12,000 piechoty i 9000 jazdy, oprócz wojsk dawniej tam wysłanych. Omer Basza dowodzić będzie *niezaleźnie*, lecz działania jego wojenne, tak jak i wodza angielskiego i francuskiego opierać się mają na wspólnej uchwale rady wojennej. *(A. B. W. Z.)*

(Najnowsza poczta lewatyńska.)

Doniesienia z Konstantynopola sięgają po d. 1. b. m. Uroczystość Nowego Roku obchodzono solennie w c. k. internuncyaturze.

Z *Aten* donoszą z d. 5. b. m.: Francuski i angielski ambasador, tudzież bawiący tu obecnie komendanci i oficerowie tych narodów byli d. 2. b. m. u Dworu przedstawieni. Wieczór była soirée dansante u prezydenta ministrów. Dnia 4. zaproszono ich do stołu królewskiego. — Dziennik *Hoffnung* wychodzi znowu. — Przedłożony izbom budżet wykazuje niedobór czterech milionów. Szkoły zamknięte jeszcze dla cholery. — Po prowincyach dopuszczają się rabusie ciągle gwałtów. *(L. k. a.)*

Z teatru wojny.

(Przeprowadzenie materyałów pod kolej żelazną.)

Moniteur de la Flotte podaje bliższe wiadomości o okrętach, wiozących do Krymu ludzi i materyał przeznaczony na zbudowanie kolei żelaznej z Bałakławy do Sebastopola. Wszystkich okrętów jest 9, razem objętości 5491 beczek i w sile 900 koni. Materyał składa się z 1800 beczek szyn i potrzebnych dodatków, 6000 belków poprzecznych, 600 beczek innych klocków drewnianych i 3000 beczek rozmaitego materyału i narzędzi. Wszystko tak jest rozdzielone, że nawet rozbicie jednego lub drugiego okrętu niewstrzymałoby rozpoczęcia budowy. Na każdym okręcie znajduje się 50 do 80 robotników pod rozkazami dyspozytora, nadto 1 lekarz i 1 komisant zaopatrzenia. W ogóle jest 500 ludzi. Każdy otrzymał ubiór do podróży i do roboty. Na 40 ludzi przeznaczona jest jedna chata pokryta smolnem płótnem, a na 6 jedna przenośna kuchnia. Także zabrano niezmierny zapas drzewa i węgla kamiennego. Dyrekcya składa się z głównego inżyniera i 3 podinżynierów, z naczelnego administratora i 3 podrzędnych zawiadowców, z rachmistrza i komisanta, nakoniec z intendanta i jego pomocnika. Personale sanitarności składa się z lekarza, 4 pomocników i 4 dozorczyń chorych z pierwszych szpitalów londyńskich. Nadto znajduje się na pokładzie mnóstwo medykamentów i zapasów wszelkiego rodzaju, jako też dostateczna ilość rewolwerów na przypadek, gdyby robotnikom bronić się wypadało. Expedycya ta ma przybyć 1. lutego do Bałakławy, a ku końcowi tego miesiąca będzie już kolej żelazna pociągnięta aż do podnóża gór. *(Abbld. W. Z.)*

(Memorandum admirała Dundas.)

— Admirał Dundas wydał przy składaniu swej komendy nad flotą czarnomorską następujące memorandum:

„Na pokładzie okrętu Jej król. Mości „Britania" w Bosforze, 22. grudnia 1854.

Ponieważ upłynął już czas mojej służby jako komendanta floty na czarnem i śródziemnem morzu, przeto mam zamiar powrócić do Anglii i złożyć w inne ręce naczelną komendę nad tą flotą. W ciągu zeszłego roku musieliśmy przebyć niejedną ciężką próbę — zaraźliwe słabości najgorszego rodzaju, walki z nieprzyjacielem przeciw fortyfikacyom lądowym, jakie rzadko kiedy przedsiębrano z okrętów, i najgwałtowniejszą burzę. Przy wszystkich tych sposobnościach odznaczyła się flota właściwą sobie dzielnością i walecznością. Teraz zaś, żegnając jak najserdeczniej panów oficerów, majtków i żołnierzy floty, unoszę z sobą to pocieszające przekonanie, że zachowają wiernie swego wzniosłego ducha karności, odwagi i poświęcenia dla naszej Monarchini i naszej ojczyzny. J. W. D. Dundas, wiceadmirał, komendant en chef." — Do admirałów, kapitanów, komendantów, oficerów, majtków i żołnierzy floty czarnego i śródziemnego morza. *(Zeit.)*

(Trudności w komunikacyi na dolnym Dunaju.)

Według doniesień z *Ruszczuka* z dnia 25. grudnia do *Preuss. Corr.*: doznała wyprawa turecka do Sebastopola znacznej zwłoki po części dla dróg rozmokłych, któremi piechota zdołała ledwie o dwie godzin dziennie naprzód się posuwać, częścią zaś dla niedostatecznych środków komunikacyi, zwłaszcza od zarazy często się w tamtych krajach przydarzającej a tą razą z Wołoszczyzny zaniesionej, wyginęła większa część wołów pociągowych, jakich dostarczać muszą biedni włościanie. Obliczono, że na zarazę i z wycieńczenia sił ustawicznemi transportami padło dwie trzecie części wołów z tej liczby, jaka się jeszcze przed rozpoczęciem wojny znajdowała. Mimo bezwzględnego przymusu do dostawy bydła jucznego, nie zdołano jednak zebrać i połowy pociągu potrzebnego do transportów. Omer Basza zamierzał udać się pod Sebastopol najprzód na kilka dni dla porozumienia się z wodzami armii sprzymierzonych, a potem wrócić do Warny, i dopiero wtenczas udać się z główną siłą wojskową na morze. Upewniają, że przewiezienie wojska tureckiego do Krymu nie rozpocznie się prędzej, jak najmniej w 8 dni po nowym roku. *(Wien. Ztg.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 11. stycznia. Wczoraj illuminowano stojące w porcie okręta wojenne i parostatki Lloydy i palono sztuczne ognie w zatoce. Świetny bal u Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana trwał do god. 3. zrana. Byli także obecni Ich królewicz. MM. książę i księżna Brabantu, tudzież kilku członków król. hiszpańskiej familii. *(L. k. a.)*

Paryż, 10. stycznia. 3proc. renta wczoraj wieczór 67,70. *Monitor* donosi: Wczoraj odbył Cesarz przegląd oddziału gwardyi do Krymu przeznaczonego, który dzisiaj wyruszy i przemówił do żołnierzy następującemi słowy: „Bierzcie udział w niebezpieczeństwie, niebawem otrzymacie i wy sankcyę sławy, przyczynicie się do tego, byśmy sztandary nasze zatknęli na murach Sebastopola." — Omer Basza udał się do Bałakławy, by się porozumieć względem mających się rozpocząć operacyi. Korpus jego będzie liczyć 50,000 ludzi. W porozumieniu z rządem papiezkim będzie francuski korpus okupacyjny w Rzymie składać się z 3500 ludzi. *(W. Z.)*

— Wieczór. Renty 67,90—91,30. Mowa Cesarza podczas rewii i milczenie *Monitora* o zdarzeniu w Wiédniu wpłynęło z początku niepomyślnie na giełdę; przy końcu jednak poszły kursa w górę. *(L. k. a.)*

Paryż, 8. stycznia. Admirał Hamelin przybył przedwczoraj ze sztabem swoim z Konstantynopolu do Tulonu. *(Zeit.)*

Londyn, 10. stycznia, god. 3. Pogłoska obciągająca na giełdzie o korzyściach odniesionych pod Sebastopolem wpłynęła pomyślnie na giełdę. Konsole $92^3/_8$.

— Ogłoszono nową depeszę lorda Raglana, która jednak nic ważnego nie zawiera. — Według najnowszej poczty amerykańskiej odroczono ratyfikacyę traktatu między północną Ameryką i republiką Dominikańską na protestacyę francuskiego i angielskiego konzula. — Ameryka kupiła od republiki Ecuador wyspy Gallopagos za trzy miliony dolarów. Admiralicya ogłasza, że blokada wszystkich portów czarnego i azowskiego morza rozpocznie się z d. 1. lutego. *(Litogr. korresp. austr.)*

— Uchwała komitetu spraw zewnątrznych w izbie reprezentantów, w Washingtonie zaleca prezydentowi ofiarować swe pośrednictwo stronom wojnę prowadzącym w Europie. *(W. Z.)*

Turyn, 9. stycznia. Dwudziestu pięciu Arcybiskupów i Biskupów i pięciu wielkich Wikaryuszów zaprotestowali przeciw projektowi do ustawy względem zniesienia klasztorów nazywając go niesprawiedliwym, nielegalnym i antisocyalnym.

Florencya, 7. stycznia. Wczoraj miał Sir Henry Bulwer audyencyę pożegnawczą. Margrabia Normenby doręczył swe listy wierzytelne w charakterze angielskiego pełnomocnego ministra. *(Litgr. koresp. austr.)*

Berlin, 10. stycznia. Pan Bismark-Schönhausen przybył tutaj i miał niezwłocznie audyencyę u Jego Mości króla. Przybył tu śpiesznie na wezwanie król. prezydenta ministrów.

Petersburg, 10. stycznia. Według depeszy księcia Meńżykowa nie zaszło do d. 2. b. m. nic nowego pod Sebastopolem. Ciągle, tak donosi depesza, niepokoimy nieprzyjaciela nocnemi wycieczkami. Przy jednej z takich wicieczek wzięto 10 Zuawów w niewolę. *(Litogr. korcsp. austr.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 4. stycznia. Według doniesień handlowych płacono na targach w Tarnopolu i Trembowli w drugiej połowie grudnia w przecięciu za korzec pszenicy 10r.54k.—10r.16k.; żyta 9r.56k. —9r.12k.; jęczmienia 8r.2k.—8r.19k.; owsa 7r.50k.—8r.19k.; hreczki 7r.52k.—6r.48k.; kukurudzy 10r.40k.—8r.; kartofli w Trembowli 3r.12k. Za cetnar siana 3r.4k.—0. Funt mięsa wołowego kosztował $5^1/_5$k.—$5^1/_5$k.; garniec okowity 2r.24k—2r. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 11r.45k.—4r.20k., miękkiego po 10r.20k. —3r.46k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 13.—14. stycznia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	51	5	55
Dukat cesarski	„ „	5	55	5	58
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	10	10	14
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	58	1	59
Talar pruski	„ „	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów		91	10	91	25
Galicyjskie Obligacye indem. z kuponami . .		75	5	75	24

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 13 stycznia 1855.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 10. stycznia.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$85\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$	$85\frac{1}{2}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	88 $87\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$	$87\frac{7}{8}$
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	74	74
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	$233\frac{1}{2}$	$233\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1839		„	$120\frac{7}{8}$	$120\frac{7}{8}$
detto detto z r. 1854		„	$102\frac{3}{4}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{3}{16}$	$102\frac{1}{2}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		—	$77\frac{1}{2}$
Akcye bankowe			1035 1040 1037	1037
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$477\frac{1}{2}$ $478\frac{3}{4}$	$478\frac{1}{8}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			1985 1995	1990
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			545 550 548	548
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			$572\frac{1}{2}$	$572\frac{1}{2}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 10. stycznia.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$125\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$ 126	$125\frac{7}{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	125	125 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$92\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ 93	$92\frac{5}{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-6 7 8	12-7 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	124 l.	124 2 m.
Marsylia za 300 franków	$146\frac{1}{2}$	$146\frac{1}{2}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	$146\frac{1}{2}$ 147 $146\frac{3}{4}$ l.	$146\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	221	221 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	— 31 Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 11. stycznia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam —. — Augsburg 127. — Frankfurt 126. — Hamburg $93\frac{1}{2}$ l. — Liwurna —. — Londyn 12.15 l. — Medyolan 125. — Paryż 148.

Obligacye długu państwa 5% $84\frac{5}{8}$ — $84\frac{3}{4}$. Detto S. B. 5% 93 — 94. Detto $4\frac{1}{2}$% $72\frac{3}{4}$ — 73. Detto 4% $64\frac{1}{2}$—$64\frac{3}{4}$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% $92\frac{1}{4}$ — $92\frac{3}{4}$. Detto z r. 1852 4% 91 — $91\frac{1}{2}$. Detto 3% $50\frac{1}{2}$ — 51. Detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{3}{4}$—42. Detto 1% 17 — $17\frac{1}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $80\frac{3}{4}$—81. Detto krajów kor. 5% 74 — 78. Pożyczka z r. 1834 $232\frac{1}{2}$ — 233. Detto z r. 1839 $120\frac{1}{2}$—$120\frac{3}{4}$. Detto z 1854 $101\frac{5}{8}$—$101\frac{3}{4}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 58—$58\frac{1}{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 97 — 98. Akc. bank. z ujmą 1030 — 1033. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $95\frac{1}{2}$—$95\frac{3}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $198\frac{1}{4}$—$198\frac{3}{8}$. Wiéd.-Rabskie $114\frac{1}{2}$ — 115. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 257 — 258. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko - Neusztadzkiej — —. Detto żeglugi parowej 543 — 545. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 535 — 537. Detto Lloyda 570 — 575. Detto młyna parowego wiédeń. 130 — 131. Renty Como $13\frac{7}{8}$ — 14. Esterhazego losy na 40 złr. $82\frac{1}{4}$—$82\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $28\frac{1}{4}$ — $28\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $29\frac{3}{4}$—$29\frac{7}{8}$. Keglevicha losy 11 — $11\frac{1}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $30\frac{1}{2}$ — $30\frac{3}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 11. stycznia o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów steplowanych agio $30\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio 30. Ros. imperyały 10.5. Srebra agio $27\frac{3}{4}$ gotówka.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i wekslí.

Dnia 13. stycznia.

Obligacye długu państwa 5% $83\frac{3}{4}$; $4\frac{1}{2}$% $72\frac{1}{8}$; 4% $64\frac{3}{16}$; 4% z r. 1850 wylosowane 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1025. Akcye kolei półn. $1967\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 544. Lloyd $571\frac{7}{8}$. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $127\frac{1}{8}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $126\frac{1}{4}$ l. 2. m. Hamburg $93\frac{1}{2}$ l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn $12.16\frac{1}{2}$. 3. l. m. Medyolan $124\frac{5}{8}$. Marsylia —. Paryż $148\frac{1}{4}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. $75\frac{3}{8}$. Pożyczka z roku 1854 $100\frac{3}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. stycznia.

Hr. Török, c. k. feldmarszałek-lejtnant, z Janowa. — Hr Badeni Wład., z Surochowa. — PP. Tretter Konst., z Łoniego. — Rylski Winc., z Zagórza, — Kruszewski Hen, z Chorobrowa.

Dnia 14. stycznia.

Hr Dzieduszycki Kaz, z Niesłuchowa. — Hr. Dzieduszycki Alex., z Lachowiec. — PP. Paygert Józef, ze Stanisławowa. — Załuski Fran, z Zamarka. — Osmólski Wład., z Kuliczkowa. — Krajewski Michał, z Turki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. stycznia.

PP. Stecher, c. k. major, do Podhajec. — Strzelecki Eug., do Wyrowa. — Jędrzejowicz Stan., do Felsztynu.

Dnia 14. stycznia.

Hr. Ożarowski Konst, do Strzemilczy. — Br. Puffer, c. k. jenerał-major, do Złoczowa. — PP. Lilienborn, c. k. jenerał-major, do Rzeszowa. — Paluszyński Józef, do Mokrzan. — Folkl Karol, c. k. sekretarz finansów, do Krakowa. — Karger Wilh., c. k. kapitan, do Wojnicza. — Komarnicki Bolesław, do Jakowiec. — Struciński Jędrzej, do Wiśniówki.

Spostrzezenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	326.48	— 2.6°	91.8	półn. zach.,	śnieg
2 god. pop.	322.30	— 2.1°	89.1	zachodni	„
10 god. wie.	322.17	— 2.0°	91.6	„	„
6 god. zran.	322.03	— 4.0°	90.6	połud.-zach.,	śnieg
2 god. pop.	323.24	— 3.3°	74.8	„	„
10 god. wie.	324.08	— 5.4°	84.2	„	„

Uwaga. Wysokość śniegu w przeciągu 24 godzin, t. j. od 10. wieczór dnia 11. do 10. god. wieczór dnia 12. = 4" 8"'.
Wysokość śniegu w przeciągu 24 godzin 12" 6"'.

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „**Die weisse Frau.**"

Dnia 13. stycznia 1854 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

79. 89. 67. 83. 59.

przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 27. stycznia i 10. lutego 1855 roku.

K R O N I K A.

Wychodzące w Monachium pismo „*Neues Repertorium für Pharmazie*" pod powagą najznakomitszych chemików, aptekarzy i uczonych, czyniąc wzmiankę o zasługach osób w téj gałęzi nauk wspomina zaszczytnie w 5. zeszycie III. tomu z r. 1854 o pracach p. Teodora Torosiewicza, którego Lwów z chlubą między pierwszymi z swoich obywateli liczy. Gazeta niemiecka w Nr. 6. z 9. stycznia podaje ustęp z tego pisma i przytacza te słowa:

P. Teodor Torosiewicz, aptékarz we Lwowie, znany czytelnikom pisma naszego „*Repertorium für Pharmazie*" z wielu szacownych prac, a osobliwie z dokładnéj analizy wód mineralnych w Galicyi i na Bukowinie, którą się ziomkom swoim przysłużył w dziele wydanym w polskim języku „Źródła mineralne w królestwie Galicyi i na Bukowinie" otrzymał względy Jego c. k. Apost. Mości i zaszczycony został złotym krzyżem zasługi z koroną.

Biuro *des Longitudes* w obserwatoryum paryzkim jest obowiązane artykułem IX. swego regulaminu rocznie redagować kalendarz z przydaniem rozpraw naukowéj treści, i rozpowszechniać po bardzo słusznej cenie, i pewnie w tym roku mierniéj, bo dzieło przeszło z 20 arkuszy przedaje po jednym franku. Wydany temi dniami *Annuaire* na rok 1855 zawiera następujące szczegóły statystyczne: Liczba mieszkańców Francyi z końcem roku 1853 wynosiła 35,783.059 dusz, z tych jest 10,295.000 mężczyzn, którzy skończyli rok 21, zatem są pełnoletni, i liczą się do *suffrage universel.* Liczba młodych ludzi od 20 do 21 roku, zatem podległych rekrutacyi, wynosi 305.500. Liczba 1,422.065 ludzi przypada na najbardziéj zaludniony departament Sekwany. We Francyi rodzi się rocznie 970.000 dzieci, z których 613.981 dochodzi wieku 20 lat, w Paryżu z 32.000 dzieci rocznie 20.255, zatem śmiertelność dzieci w Paryżu jest zaledwo większa niż po prowincyach. Rocznie pada ofiarą śmierci w całej Francyi 810.000 osób, zatem ludność przybiera w przecięciu rocznie o 160.000. W roku 1853 urodziło się w Paryżu 34.049 dzieci, z tych 17.446 chłopców, 16.603 dziewcząt: 10.833 nieprawego, reszta prawego łoża. W roku 1853 zawarto w Paryżu 11.574 związków małżeńskich, z tych 9457 między kawalerami i pannami, 564 między kawalerami i wdowami, 1150 między wdowcami i dziewczętami, 403 między wdowcami i wdowami. W ogóle umarło w roku 1853 w Paryżu 33.262 osób, z tych 16.792 mężczyzn i 16.470 kobiét. W roku 1853 spotrzebował Paryż 1,241.062 hektolitrów*) wina w beczkach, 11.603 hektolitrów w butelkach, 64.920 hekt. czystego alkoholu i likworów, 17.928 hekt. wszelkiego gatunku moszczu. Piwa skonsumowano 41.871 hekt. fabrykacyi zagranicznej, 108.599 hekt. produkowanych w mieście. Z winogron spożyto 2,297.575 kilogramów czyli 4,595.150 funtów. Mięsa z wołów, krów, cieląt, owiec, kozłów i kóz dostarczono z tutejszych rzeźnicach 51,366.193 kilogramów, wieprzowiny 4,001.134 kilogramów, z poza miasta dowieziono 13,876.501 kilogr. pierwszego, a 5,521.265 drugiego gatunku. Prócz tego dowieziono wędliny, kiełbas itd. 925.817 kilogramów. Séra spożyto 1,621.042 kil. Z produktów morskich, jako to: ryb, raków morskich (nie licząc w to ostryg) sprzedano na targowicach za 7,874.030 franków, ostryg za 1,641.359 franków. Za ryby słodkiej wody wydano 840.053 franków. Za drób i dziczyznę 14,933.564 franków, za masło 15,026.021 fr., a za jaja 7,157.044 franków.

*) Jeden hektoliter = 100 litrów, jedna litre = 1.129 Maas d' Augsbourg według tego ..., który miarę i wagę wszystkich krajów i miast podaje w porównaniu z francuzkiemi.

Główny Redaktor *M. Szczeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.